

Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, czwartek 1 marca 1945

Nr. 12

Współpraca wszystkich warstw

Robotnik, chłop, inteligent

Pocieszającym faktem, który obecnie zanotować i podkreślić trzeba, jest coraz to ściślejsza i pozytywna współpraca trzech warstw społeczeństwa polskiego — robotnika, chłopca i pracującego inteligenta. Dobrze pojęta i skoordynowana współpraca wydać musi w niedalekiej przyszłości poważne owoce w odbudowie i ukształtowaniu nowej, demokratycznej, ludowej Polski.

Rola i działalność robotnika i chłopca jest szerokiemu ogółowi społeczeństwa polskiego nadto dobrze znana. Wiemy, że te ugrupowania polityczno-społeczne od lat kilkadziesiąt posiadają dobrze rozwiniętą i na ideowych podstawach opartą organizację. Wiemy, że polski robotnik i chłop od lat stanowią solidną i wierną podporę demokracji. W klasie robotniczej walka o wolność i demokrację stała się ideą dziedziczną i przechodzi z pokolenia na pokolenie. Również i polski ruch chłopski w zaczątku swej organizacji od razu rozpoczął walkę o demokrację, o wolność, walkę o prawa ludu.

W artykule tym chcielibyśmy nawiązać, w grubszych tylko zarysach, rolę polskiej inteligencji pracującej. I to jest ogólnie wiadomym, że ta warstwa społeczna w walce o demokrację zapisała się w historii naszej złotymi literami. Polska inteligencja w ogóle, a w szczególności ta z mas robotniczych i chłopskich wyrosła, dała tym ugrupowaniom liczne szeregi oddanych, świadomych i ofiarnych działaczy. Inteligencja polska staczała niejedną walkę o zwycięstwo idei demokratycznych i postępowych. Tego nikt zaprzeczyć nie zdoła.

Otwarcie i jasno jednak powiedzieć sobie musimy, że ta inteligencja w ostatnich latach przedwojennych, jak również w czasie okupacji okazała się najbardziej podatną na przyjmowanie jawnych czy zamaskowanych hasel reakcyjno-faszystowskich. Roztrząsać tego nie będziemy — stwierdzamy tylko fakt.

Radosnym jest natomiast fakt, że w czas zorientowała się, zawróciła z błędnej drogi. Dziś szerokie masy inteligencji pracującej wprężyły się razem z robotnikami i chłopami do pracy, do tworzenia nowej, demokratycznej Polski. Zrozumienie to z radością podkreślić trzeba, ponieważ ta solidarna współpraca leży w interesie samej inteligencji, w interesie zarówno mas robotniczych i chłopskich, a przede wszystkim leży w interesie Narodu i Państwa.

W krótkiej stosunkowo historii odradzającej się demokratycznej Polski przykładów tej współpracy mamy już wiele. Wspomnijmy tylko dwa — może najbardziej uwydatniające tę współpracę.

Niedawno temu zawarczały maszyny i motory Stalowej Woli. Stalową Wolę odbudował i uruchomił polski robotnik i polski inżynier. Uruchomienie tej nader ważnej placówki to wspólny wysiłek i wspólne dzieło robotnika i inteligenta pracującego. Współpraca nad uruchomieniem Stalowej Woli, to jeden

Napór wojsk radzieckich nie ustaje

Ponad 100 miast i miejscowości zdobyto na Pomorzu

Wojska 2-go frontu białoruskiego, kontynuując natarcie, złamały opór nieprzyjaciela na zachód od Chojnic (Konitz) i w ciągu czterech dni natarcia posunęły się naprzód o 70 kilometrów.

W toku natarcia wojska frontu zdobyły na terytorium Pomorza miasta Schlochau, Stegers, Hammerstein, Baldenberg i Bublitz — ważne węzły komunikacyjne i silne punkty oporu Niemców, oraz w walkach zajęły

100 innych miejscowości, wśród nich wielkie miejscowości Pollnitz, Zechlan, Ferstenau, Drawen, Gross i Klein-kuedde.

W Wrocławiu wojska nasze, kontynuując walki celem likwidacji okrajonego w mieście ugrupowania nieprzyjaciela, zajęły 12 bloków domów.

Na terytorium Czechosłowacji, na północny zachód i zachód od miasta Łuczeniec, wojska nasze, działając w ciężkich warunkach górzysto-lesistego terenu w pasie karpackim, w walkach zajęły miejscowości Wiglasz, Zwol-Slatina, Borowiny, Grabów, Gruń, Oremow Łaz, Sienograd, Mładonice.

Na pozostałych odcinkach frontu działania zwiadowców; w szeregu punktów walki o charakterze lokalnym.

26 lutego na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 66 niemieckich czołgów. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 6 samolotów nieprzyjacielskich.

Szczytno wzięte!

Moskwa, 1. 3. — Armia Czerwona posuwając się w swym zwycięskim pochodzie na zachód, zdobyła Szczytno — ważny węzeł kolejowy na linii Berlin-Gdańsk i Berlin-Szczecin, oraz 50 innych miejscowości.

W mieście tym uwolniono ponad 1500 osób obywateli radzieckich wywiezionych przez Niemców na roboty przymusowe, oraz wiele osób innych narodowości, a między nimi i Polaków.

Nowe zdobycze Armii Czerwonej

Moskwa, 28. Wojska 2-go frontu białoruskiego przełamały na zachód od Chojnic silnie umocnione linie nieprzyjacielskie i zdobyły miasto Człuchów — stanowiący ważny węzeł kolejowy.

Równocześnie została zdobyta stacja kolejowa Bobolice, leżąca w odległości 45—50 km od wybrzeża morza Bałtyckiego.

Prezydent Roosevelt w senacie

Moskwa, 1. 3. — Jak donoszą z Waszyngtonu, prezydent Roosevelt po powrocie z konferencji krymskiej złożył sprawozdanie z obrad tej konferencji w senacie amerykańskim.

Marszałek Stalin do zwycięskiej armii

Rozkaz Wodza Naczelnego do Dowódcy Wojsk 2-go Frontu Białoruskiego Marszałka Związku Radzieckiego Rokossowskiego do Szeffa Sztabu Frontu generała pułkownika Bogolubowa.

Wojska 2-go frontu Białoruskiego, kontynuując natarcie, złamały opór nieprzyjaciela na zachód od Chojnic (Konitz) i w ciągu czterech dni walk ofensywnych posunęły się naprzód o 70 kilometrów.

W toku natarcia wojska frontu zdobyły na terenie Pomorza miasta Schlochau, Stegers, Hammerstein, Baldenberg i Bublitz — ważne węzły komunikacji i silne punkty oporu Niemców.

W walkach o zdobycie wymienionych miast wyróżniły się wojska generała lejtnanta Kozłowa, generała lejtnanta Łogunowa, generała pułkownika Popowa, generała lejtnanta Lapina, generała lejtnanta Mikulskiego, generała majora Skorobogatkina, generała lejtnanta Dratwina, generała lejtnanta Czanysewewa, generała majora Chudałowa, pułkownika Grebionkina, pułkownika Chramcowa, pułkownika Cygankowa, generała majora Biełskórskiego, pułkownika Mieszkowa, pułkownika Rogowa, pułkownika Mieldera, pułkownika Abdułajewa, pułkownika Fiedotowa, generała majora Gusiewa, pułkownika Bielajewa, pułkownika Trudolubowa, pułkownika Muratowa, kawalerzyści generała lejtnanta Oślukowskiego, generała majora Czepurkina, generała majora Kaluźnego, generała majora Brikiel; artylerzyści generała pułkownika artylerii Sokolskiego, generała majora artylerii Bezruka, generała lejtnanta artylerii Bieskina, generała majora artylerii Lichaczewa, generała majora artylerii Koznowa, pułkownika Zacharowa, pułkownika Leonowa, pułkownika Zukowa, pułkownika Sakina, podpułkownika Wojciechowskiego, pułkownika Sukaczewa; czołgiści generała lejtnanta wojsk pancernych Czerniaw-

skiego, generała lejtnanta wojsk pancernych Panfilowa, pułkownika Urbanowa, podpułkownika Jegorowa, podpułkownika Kurca, podpułkownika Riazancewa; lotnicy generała pułkownika lotnictwa Wierszynina, pułkownika Kaługina, pułkownika Dodonowa, pułkownika Rybakowa; saperzy generała majora wojsk inżynierskich Witwinina, pułkownika Niemirovskiego, pułkownika Klementiewa, inżyniera-pułkownika Połowniewa, podpułkownika Omielczenko, podpułkownika Starowojta; służba łączności podpułkownika Ilina, podpułkownika Bratusia, podpułkownika Kurbatowa, majora Gradeckiego.

Dla uczczenia odniesionego zwycięstwa formacje i jednostki, które najbardziej wyróżniły się w walkach o zdobycie miast Schlochau, Stegers, Hammerstein, Baldenberg i Bublitz przedstawić do odznaczenia orderami. Dziś, 27 lutego, o godzinie 22, stolica naszej Ojczyzny Moskwa w imieniu ojczyzny saltuje bohaterskie wojska 2-go frontu Białoruskiego, które zdobyły wymienione miasta — dwudziestoma salwami artyleryjskimi z dwustu dwudziestu czterech dział.

Za świetne działania bojowe wyrażam podziękowanie dowodzonym przez Was wojskom, które brały udział w walkach o zdobycie wymienionych miast.

Wieczna chwała bohaterom, poległym w walkach o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny.

Śmierć niemieckim najeźdźcom!

Wódz Naczelný
Marszałek Związku Radzieckiego
J. Stalin

27 lutego 1945.
Nr 285.

z najbardziej wymownych przykładów jakich nam dzisiaj potrzeba, by odbudować zniszczony gospodarstwo kraj.

Reforma rolna. Kto ją przeprowadza, kto dokonuje podziału ziemi? W pierwszym rządzie dzielił ziemię robotnik folwarczny i małorolny chłop, przy udziale wykwalifikowanych robotników z brygad reformy rolnej, ale z wydatną pomocą pośpieszył im inteligent miejski i wiejski, stanął nauczyciel, miernik, pracownik państwowy.

Dwa te przykłady wymownie świadczą, że współpraca inteligenta, robotnika i chłopca jest możliwa i jest dzisiaj koniecznością. Były może kiedyś pewne zastrzeżenia jednych w stosunku do drugich, była pewna nieufność. Ale to należy już do niepowrotnej przeszłości. Lody zostały przełamane. Nic nas przecie nie dzieli, a wszystko łączy — robotnika, chłopca i inteligenta pracującego.

Te trzy warstwy społeczne są przepełnione głębokim patriotyzmem, pragnące niepodległości, rozkwitu i wiel-

kiej demokratycznej Polski. Tylko wspólny wysiłek i rzetelnie pojęta współpraca daje gwarancję, że wyprowadzimy z chaosu wojny i dzwigniemy Ojczyznę naszą, że pobijemy wroga i wbijemy w Odrze i Nisie słupy graniczne, że stworzymy wielką, demokratyczną, ludową Polskę.

Niech nikt się nie ociąga. Każdy obywatel ma możliwość i obowiązek wstąpić do jednej z czterech prawnie działających partii, w których znajdzie odpowiedni dla siebie program i kierunek działania.

Sukces wojsk amerykańskich na Filipinach

Londyn, (TASS). Jak donosi agencja Reutersa, Sztab Zjednoczonego Dowództwa sił zbrojnych sprzymierzonych w południowo-zachodniej części oceanu Spokojnego komunikuje, że na wyspie Luson (Filipiny) wojska amerykańskie zajęły miasta San-Isidore i Motalban w odległości 10 mil na północny wschód od Manili.

Nowy parlament w Bułgarii

Moskwa, 2. 3. Rząd bułgarski rozprawił wybory do nowego parlamentu. Naród bułgarski będzie miał możliwość wyrazić swoją wolę i uzyskać wpływ na dalsze losy państwa.

Libanon wypowiedział wojnę Niemcom i Japonii

MOSKWA. — Po Turcji, Egipcie i Syrii — parlament libański uchwalił wypowiedzenie wojny Niemcom i Japonii.

Gen. Swoboda tworzy ochotniczą armię czechosłowacką

MOSKWA. — Rząd czeski wydał odezwę do wstępowania w szeregi ochotniczej armii, której dowódcą mianowany został generał Swoboda. Ruch ochotniczy zatacza coraz szersze kręgi — dając tym dowód zrozumienia walki o wolność dla narodu.

Powrót Ministra Bidou

MOSKWA. — Po konferencji w Londynie, którą odbył z Edenem i Churchillem, powrócił do Paryża minister Bidou. W wywiadzie dla prasy min. Bidou zaznaczył, że obrady dotyczyły sprawy Niemiec i lewego brzegu Renu, oraz podkreślił, że obecnie zapoczątkowana współpraca jest nie tylko aktualna w czasie wojny, lecz trwać będzie nadal i w czasie pokoju.

Trudności aprowizacyjne Poznania

Od 12 marca kary na chleb, mięso i ziemniaki

Szereg przyczyn złożył się na fakt, że aprowizacja miasta Poznania nie mogła dotychczas odbywać się na drodze normalnej. Przypomnieć należy, że aż do dnia zdobycia cytadeli, to zn. do 23 lutego, Poznań był miastem frontowym, terenem walk, podlegającym wszystkim wpływającym stąd ograniczeniom. Taktyka Niemców, systematycznie podpalających dom za domem, doprowadziła do zniszczenia znacznej części nagromadzonych zapasów, a to, co pozostało, musiało oczywiście służyć w pierwszym rzędzie zaopatrzeniu formacji walczących.

Do czasu usunięcia Niemców ze wschodniej części miasta dowóz kolejną w ogóle nie mógł wchodzić w rachubę, a i dzisiaj, wobec braku dostatecznej ilości wagonów i maszyn natrafia na poważne trudności.

Próby zorganizowania dowozu samochodami przeważnie rozбивały się o brak materiałów pędnych. Ostatecznie głównym środkiem lokomocji, mającym dowozić produkty rolne na wyżywienie 300-tysięcznej ludności wyniszczzonego i wygłodzonego miasta, stał się zaprzęg konny — a i koni nie ma zbyt wiele. Wprawdzie zarząd miejski zmobilizował na potrzeby aprowizacji cały tabor konny, ale słaba to tylko namiastka transportu kolejowego czy samochodowego.

W tych warunkach zarząd miejski musiał — do czasu — zrezygnować z zaopatrywania całej ludności i ograniczyć się do przyjscia z pomocą najbardziej potrzebującym. — Wydział zaopatrzenia zarządu miejskiego zorganizował na terenie miasta szereg stołówek, w których osoby pracujące, bezdomni, wracający ze „stalagów” żołnierze, wysiedleńcy, powracający do rodzinnych

wsie i miast, otrzymują posiłek. Poza tym w miarę możliwości wydziela się chleb i ziemniaki, te ostatnie głównie pogorzalcem.

Z początkiem marca projektowano wprowadzenie w Poznaniu systemu kartkowego. Okazało się to jednak niewykonalne, gdyż ze względu na brak prądu drukarnie miejscowe nie były w stanie wydrukować na czas odpowiedniej ilości kart żywnościowych. — **System kartkowy w Poznaniu zostanie zatem definitywnie wprowadzony z dniem 12 marca rb.** Wydane będą karty na chleb, mięso i ziemniaki oraz na mleko dla dzieci do lat 7. W miarę nagromadzenia zapasów wydawać się będzie dalsze karty. Karty otrzymają osoby pracujące za pośrednictwem zakładów pracy, dla siebie i swych rodzin, tudzież osoby, korzystające z opieki społecznej. Karty nie są jednakowe. Zależnie od rodzaju wykonywanej pracy dzieli się zakłady pracy na 3 kategorie. Do jakiej kategorii zalicza się poszczególne zakłady pracy, podaliśmy już w numerze 6 naszego pisma z dnia 22 lutego. Tu przypomniemy tylko, iż do kategorii pierwszej zalicza się między innymi wszystkich robotników fabryk, instytucji i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, nauczycielstwo, pracowników urzędów państwowych i samorządowych oraz organizacji społecznych.

Członkowie rodzin, bez względu na kategorię samego pracownika, otrzymają w Poznaniu przejściowo kategorię trzecią.

Termin ważności kart będzie ośmiotygodniowy to zn. za czas od 12. III. do 6. V. br. — Obywatele, którym przysługuje kategoria I, otrzymają tygodniowo 3,5 kg chleba, 500 g mięsa, 4,5 kg ziemniaków; ci, którym przysługuje kategoria II, otrzymają na tydzień 3 kg chleba, 375 g mięsa i 3,75 kg ziemniaków.

Wszyscy członkowie rodzin oraz pracownicy, zaliczeni do kat. III otrzymają tygodniowo: 2 kg chleba, 188 g mięsa i 2,5 kg ziemniaków.

Dzieci do lat 7-miu otrzymają karty mleczne, na które będzie można pobierać pół litra mleka dziennie.

Wymienione produkty nabywać będzie można w punktach rozdzielnicy, których spis niebawem podamy, po cenach

urzędowych. I tak cena 1 kg chleba wynosi 27 groszy lub 54 fenigi, 1 kg mięsa kosztuje 4,50 złotych lub 9 marek, centnar ziemniaków 6 złotych lub 12 marek. Cena urzędowa mleka wynosi 22 grosze lub 44 fenigi za litr.

Do czasu wydania kart żywnościowych, a więc do dnia 12 marca, wydział zaopatrzenia zarządu miejskiego, niezależnie od akcji stołkowej i pomocy w ziemniakach dla pogorzalców, wydaje od dnia 1 marca deputaty żywnościowe dla pracowników i ich rodzin na podstawie list, sporządzonych przez zakłady pracy, oraz dla osób, korzystających z opieki społecznej. — W związku z powyższym **przypominamy, że wszystkie działające już zakłady pracy winny do dnia 1 marca doręczyć wydziałowi zaopatrzenia przy zarządzie miejskim imienną listę swych pracowników z wyszczególnieniem członków rodzin.** Listy te mają być wykonane w 4 egzemplarzach i zawierać klauzulę zaświadczenia, iż podana ilość osób pracujących odpowiada faktycznemu stanowi zatrudnionego personelu oraz przyjęcie do wiadomości, że wszelkie nadużycia stanowią przestępstwo popospolite, karalne według przepisów kodeksu karnego.

Deputat wynosi: 1 kg mięsa na każdego pracującego, wydawany jednorazowo za cały czas do dnia 12 marca; 500 g chleba dziennie dla pracownika i 250 g chleba dla każdego członka rodziny. Deputat chlebowy wydawać się będzie codziennie. Deputaty odbierają przedstawiciele zakładu pracy dla wszystkich zatrudnionych i rozdzielają je we własnym zakresie.

Przedstawiony tu w zarysie system aprowizacji Poznania, zarówno w dniach najbliższych jak i po wprowadzeniu systemu kartkowego, nie ma pretensji do doskonałości. W szczególności brak tłuszczów oraz pewnych artykułów przemysłowych jak np. świece, zapalki, karbid, bardzo potrzebnych ze względu na niemożność zaopatrywania całego miasta w prąd elektryczny da się niewątpliwie odczuć.

Ale w warunkach istniejących, opisanych na wstępie artykułu, stanowi maksimum osiągalne. To, co otrzymujemy jest rezultatem mrówczej pracy i rzetelnego wysiłku tych, których zadaniem jest troska o zaopatrzenie ludności miasta.

Düsseldorf pod ostrzałem artylerii

Wojska alianckie wzięły ponad 60 000 jeńców

Moskwa, 1. 3. — Jak donosi Agencja Reutersa na podstawie komunikatów Kwatery Głównej, wojska sprzymierzonych posuwają się w dalszym ciągu naprzód, znajdują się w odległości 10 km od Kolonii. Düsseldorf znajduje się pod ostrzałem artylerii. Linie kolejowe i dworce są stale bombardowane. Czołgi 1-szej armii przekroczyły rzekę Erft, inne jednostki zmotoryzowane stanęły nad Renem na odcinku szerokości 30 km.

Lotnictwo sprzymierzonych w dalszym ciągu bombarduje Niemcy. Samoloty „Moskito” — bombardowały dziewiątą noc z rzędu Berlin. W Gelsenkirchen zbombardowano fabrykę benzyny syntetycznej. Najcięższego ataku lotniczego w tej wojnie dokonano na linii kolejowej na Brennerze.

W ciągu lutego wojska sprzymierzonych wzięły do niewoli ponad 60 000 jeńców niemieckich.

Walka 6 myśliwców radzieckich z 30 samolotami niemieckimi

W czasie przeprawy przez Odrę jednemu z pułków radzieckiego lotnictwa myśliwskiego powierzono osłonę. W ciągu dnia nieprzyjaciel nie zjawiał się. Zbliżał się wieczór. W powietrzu unosiło się 6 „Lawoczinów” pod dowództwem dwukrotnego Bohatera Zw. Radz. — Kozeduba. Lotnicy radzieccy spostrzegli zbliżającą się grupę 30 samolotów niemieckich „Focke-Wulf-109”. Major Kozedub szybko ocenił sytuację — mistrzowskim manewrem zajął wygodną pozycję — Niemcy zostali zaatakowani z tyłu, a chcąc się przede wszystkim uwolnić od bomb — zrzucali ładunek gdzie popadło.

Major Kozedub wykazywał w tej walce dowody nieustraszoneści i mistrzostwa. Rzucił się gwałtownie do ataku na jeden z myśliwców niemieckich

z tyłu i od razu go zestrzelił. Wkrótce jeszcze dwa samoloty niemieckie spadły na ziemię. Znany as radziecki zestrzelił trzy myśliwce. Lejtenant gwardii Gromakowski zestrzelił dwa „Focke-Wulfy”. Major Gwardii Kumanerlin, lejtenant gwardii Steenko i młodszy lejtenant gwardii Orłow — zestrzelili po jednym „Fokerze”. Nieprzyjaciel stracił w tej walce osiem samolotów.

Dymisja gen. Radescu

Moskwa, 1. 3. — Jak donoszą z Bukaresztu, gen. Radescu podał się do dymisji w związku z rozruchami, które ostatnio wybuchły w Bukareszcie.

Przemysł łódzki otrzyma surowce

W Łodzi odbyła się konferencja przedstawicieli Rządu i przemysłu włókienniczego z delegacją Komisar. Lud. Przem. Lekkiego ZSRR, bawiącą od kilku dni w Łodzi.

Delegacja ta zapoznała się z urządzeniami technicznymi jak i możliwościami produkcji przemysłu włókienniczego w Polsce. Dając wyraz życzliwemu ustosunkowaniu się do potrzeb Polski przedstawiciele przemysłu radzieckiego przyjęli zamówienie na bawełnę i wełnę, którego wykonanie zapewni polskiemu przemysłowi włókienniczemu już w miesiącu marcu dostawę odpowiedniej ilości

surowca. Między innymi Polska otrzyma bardzo ciekawą wyrabianą dotychczas jedynie w ZSRR bawełnę o naturalnym zabarwieniu w dowolnych kolorach. Przed powstającym w Łodzi instytutem włókienniczym otwiera się droga do nawiązania szerokiego kontaktów z instytutem w Moskwie.

Na podstawie osiągniętych porozumień kwestia surowca dla polskiego przemysłu włókienniczego została załatwiona. Umożliwi to wypełnienie przez ten przemysł obowiązków zaopatrzenia armii i rynku wewnętrznego.

Czy zamek poznański zostanie zbuczony?

W ub. środę odbyło się zebranie pod przewodnictwem prezydenta m. Poznania ob. Maciejewskiego w sprawie Zamku Poznańskiego.

Przemawiali: prof. Lisiecki, ob. Wiczorek, inż. Ulatowski, ob. Taranczewski i ob. Kaczmarek.

Jednogłośnie opinią wszystkich zebranych postanowiono Zamek zbuczony rękoma jeńców niemieckich.

Uchwała zostanie przedstawiona Wojewodzie poznańskiemu celem zażyczenia, gdyż Zamek jest własnością Państwa Polskiego.

